

1. [S]ama mylna wykładnia prawa materialnego przez sąd polubowny nie może usprawiedliwiać uwzględnienia skargi o uchylenie wyroku tego sądu. Inaczej będzie tylko wtedy, gdy wyrok sądu polubownego, naruszając określone normy prawa materialnego, jednocześnie uchybia praworządności. Chodzi tu o przypadek, w którym (...) naruszenie prawa materialnego przez sąd polubowny prowadzi do rozstrzygnięcia naruszającego naczelne zasady prawne obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Brak związania sądu polubownego przepisami prawa materialnego bierze się przede wszystkim stąd, że powierzenie rozstrzygnięcia sprawy arbitrom najczęściej następuje ze względu na ich specjalną wiedzę, np. z dziedziny budownictwa (w sprawach budowlanych) lub dotyczącą zwyczajów handlowych (w sprawach związanych z transakcjami międzynarodowymi) – gdyż ważniejsza jest tu ta specjalistyczna wiedza niż znajomość norm materialnoprawnych określonego prawodawstwa; w tego typu sprawach wystarczające może być poczucie prawne arbitrów.

Wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 28 kwietnia 2000 r.

II CKN 267/2000

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSN Gerard Bieniek

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2000 r. na rozprawie sprawy ze skargi Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddział Terenowy w P. przeciwko Grzegorzowi M. o uchylenie wyroków Sądu Polubownego na skutek kasacji skarżącego od wyroku Sądu Apelacyjnego w P. z dnia 11 lutego 1998 r., uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w P. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokami, częściowym, z 6 maja 1996 r., i końcowym, z 16 stycznia 1997 r., Sąd Polubowny ad hoc, orzekł, iż oświadczenia powoda, Grzegorza M., złożone wobec strony pozwanej, Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, o dokonaniu potrącenia przysługujących mu względem niej wierzytelności nabytych od osób trzecich z jej wierzytelnościami w stosunku do niego o zapłatę czynszu dzierżawnego, są skuteczne. Wierzytelności przedstawione przez powoda do potrącenia w dniach 17 lutego 1995 r. i 6 listopada 1995 r., nabyte od osób trzecich 16 lutego 1995 r. i 30 października 1995 r., powstały wobec państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej przejętych przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa (dalej zwaną Agencją) na podstawie ustawy z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, jedn. tekst Dz. U. z 1995 r. nr 57, poz. 299, ze zm. (dalej zwaną ustawą); Agencja stała się zatem dłużnikiem z tytułu tych wierzytelności w wyniku wstąpienia w prawa i obowiązki wspomnianych przedsiębiorstw (art. 5, 14 i 19 ustawy). Wierzytelność Agencji wobec powoda powstała zaś w wyniku umowy dzierżawy zawartej przez Agencję z powodem.

Pozwana Agencja wniosła skargę o uchylenie obu wyroków Sądu Polubownego.

Sąd Wojewódzki w P. wyrokiem z 4 lipca 1997 r. uwzględnił skargę, uznając potrącenie, na które powołał się powód, za niedopuszczalne w świetle art. 505 pkt 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 3 ustawy, a wyroki sądu polubownego, opierające się na odmiennym założeniu - za uchybiające praworządności w rozumieniu art. 712 pkt 4 k.p.c. Uzasadniając swoje stanowisko co do niedopuszczalności potrącenia, Sąd Wojewódzki odwołał się do wyroku SN z 19 kwietnia 1996 r., sygn. akt I CRN 52/96 (nie publ.), zapadłego w wyniku rewizji nadzwyczajnej na tle podobnego stanu faktycznego do tego, którego dotyczyły zaskarżone wyroki sądu polubownego.

Wyrokiem z 11 lutego 1998 r. Sąd Apelacyjny w P. zmienił przytoczony wyrok Sądu Wojewódzkiego i oddalił skargę Agencji. Wychodząc z założenia, że naruszenie prawa materialnego przez sąd polubowny tylko wtedy uchybia praworządności, gdy w swym wyniku prowadzi do rozstrzygnięcia jawnie gwałcącego naczelne zasady prawne obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Apelacyjny przyjął, iż w sprawie taki wypadek nie zachodzi. Problem dopuszczalności potrącenia w okolicznościach występujących w sprawie był złożony i skomplikowany, ewentualna zatem błędna interpretacja prawa materialnego w tym

względnie przez Sąd Polubowny nie może być – zdaniem Sądu Apelacyjnego – uznana za uchybienie praworządności.

W kasacji Agencja zarzuciła wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie art. 712 pkt 4 k.p.c. (wymienienie w niej art. 712 pkt 4 k.c. nosi znamiona oczywistej omyłki).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według art. 14 ust. 3a ustawy, egzekucja należności, przypadających od Agencji z tytułu przejętego zobowiązania, może być prowadzona tylko z mienia i pożytków z niego uzyskiwanych, przekazanego Agencji po tym zlikwidowanym przedsiębiorstwie, które zaciągnęło zobowiązanie. Zacieśnienie przez ten przepis możliwości egzekwowania wierzytelności, powstałych wobec oznaczonego przedsiębiorstwa gospodarki rolnej, przejętego przez Agencję, jedynie do majątku nabytego po tym przedsiębiorstwie i pożytków z niego uzyskiwanych oznacza niedopuszczalność zajęcia w celu egzekucji wspomnianych wierzytelności wszelkich innych praw przysługujących Agencji. Stąd dość oczywisty wniosek o niemożliwości także potrącenia tych wierzytelności z innych wierzytelności Agencji niż nabyte po danym przedsiębiorstwie gospodarki rolnej. Egzekucyjna funkcja potrącenia sprawia bowiem, że zakazuje się umorzenia przez potrącenie wierzytelności nie ulegających zajęciu. Normę tej treści zawiera art. 505 pkt 1 k.c. Szerokie ujęcie zakazu przewidzianego w art. 505 pkt 1 k.c. sprawia, że przepis ten dotyczy zarówno wierzytelności nie ulegających w ogóle zajęciu, jak i tych, które nie mogą być zajęte dla egzekucji określonego prawa. W orzecznictwie przedstawione stanowisko co do wynikającego z art. 505 pkt 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 3a ustawy zakazu potrącenia znalazło wyraz, oprócz powoływanego już wyroku SN, także w wyroku SN z 19 czerwca 1997 r., III CKN 113/97, nie publ., oraz wyroku TK z 24 lutego 1999 r., SK/4/98, OTK 1999/2, poz. 24. W świetle powyższych uwag potrącenie, na które powołuje się Grzegorz M., powinno być zatem uznane za nieważne (art. 58 § 1 k.c.), jako sprzeczne z art. 505 pkt 1 w zw. z art. 14 ust. 3a ustawy. Należy dodać, że bez wpływu na wyrażone zapatrywanie pozostaje ustanowienie z mocą od 12 czerwca 1996 r. art. 14 ust. 3b ustawy, głoszącego, że w braku odmiennej umowy stron dłużnik nie może dokonać potrącenia swego długu z wierzytelności, jaka mu przysługuje wobec Agencji, jeżeli dług powstał z tytułu zakupu, dzierżawy lub najmu mienia przejętego przez Agencję po innym zlikwidowanym przedsiębiorstwie niż to, które zaciągnęło zobowiązanie stanowiące podstawę wierzytelności dłużnika. Przytoczony przepis wysłowił bowiem tylko wyraźnie to, co wcześniej już wynikało z prawidłowej wykładni art. 14 ust. 3a ustawy.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego, że naruszenie prawa materialnego przez sąd polubowny jedynie wtedy uzasadnia uchylenie wyroku tego sądu, gdy łączy się z uchybieniem praworządności, jest odbiciem poglądu dominującego w piśmiennictwie i orzecznictwie. Pogląd ten wychodzi z założenia, iż sąd polubowny nie jest związany przepisami prawa materialnego. Dlatego **sama mylna wykładnia prawa materialnego przez sąd polubowny nie może usprawiedliwiać uwzględnienia skargi o uchylenie wyroku tego sądu. Inaczej będzie tylko wtedy, gdy wyrok sądu polubownego, naruszając określone normy prawa materialnego, jednocześnie uchybia praworządności. Chodzi tu o przypadek, w którym – jak zaznaczył Sąd Apelacyjny – naruszenie prawa materialnego przez sąd polubowny prowadzi w swym wyniku do rozstrzygnięcia jawnie gwałcącego naczelne zasady prawne obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej** (zob. wyrok SN z 3 września 1998 r., I CKN 822/97, OSN 1999/2, poz. 39; wyrok SN z 21 grudnia 1973 r., I CR 663/73, OSP 1975/1, poz. 4; wyrok S.A. w Gdańsku z 14 lipca 1995 r., I ACr 424/95, OSA 1995/9, poz. 62; a z orzecznictwa dotyczącego wcześniejszego stanu prawnego, podobnego do obecnie obowiązującego – wyrok SN z 15 lutego 1964 r., I CR 123/63, OSN 1965/4, poz. 61; wyrok SN z 14 listopada 1960 r., 2 CR 1044/59, OSN 1962/2, poz. 24; orz. SN z 8 lutego 1937 r., C III 1254/35, „Zbiór Urzędowy Orzeczeń Sądu Najwyższego” 1938, poz. 44, teza 4).

O ile nie budzi zastrzeżeń stanowisko Sądu Apelacyjnego, że naruszenie prawa materialnego przez sąd polubowny tylko wtedy uzasadnia uchylenie wyroku tego sądu, gdy łączy się z uchybieniem praworządności, o tyle trudno zgodzić się z wyrażoną przez Sąd Apelacyjny oceną, że w wyrokach Sądu Polubownego nie doszło do naruszenia art. 505 pkt 1 w zw. z art. 14 ust. 3a ustawy, łączącego się z uchybieniem praworządności w rozumieniu art. 712 pkt 4 k.p.c.

Brak związania sądu polubownego przepisami prawa materialnego bierze się przede wszystkim stąd, że powierzenie rozstrzygnięcia sprawy arbitrom najczęściej następuje ze względu na ich specjalną wiedzę np. z dziedziny budownictwa (w sprawach budowlanych) lub dotyczącą zwyczajów handlowych (w sprawach związanych z transakcjami międzynarodowymi) – gdyż ważniejsza jest tu ta specjalistyczna wiedza niż znajomość norm materialnoprawnych określonego prawodawstwa; w tego typu sprawach wystarczające może być poczucie prawne arbitrów. Tymczasem zadaniem Sądu Polubownego, który wydał zaskarżone wyroki, było rozstrzygnięcie jedynie oznaczonej kwestii materialnoprawnej. I

kwestia ta została – jak wiadomo – rozstrzygnięta przez Sąd Polubowny nietrafnie. Przy czym uwzględniając podane motywy rozstrzygnięcia jest ono oczywiście (jawnie) nietrafne. Zdaniem Sądu Polubownego, art. 505 pkt 1 k.c. i art. 14 ust. 3a ustawy nie stały na przeszkodzie potrąceniu, na które powołuje się Grzegorz M., dlatego, że pierwszy z tych przepisów dotyczy wierzytelności dłużnika, a drugi długów dłużnika. Stwierdzenie to jest niezrozumiałe. Na tle art. 505 pkt 1 k.c. istotne jest – należy przypomnieć – odróżnienie wierzyciela aktywnego (składającego oświadczenie o potrąceniu) od wierzyciela pasywnego (wobec którego oświadczenie o potrąceniu jest składane); wymienione w tym przepisie wierzytelności można przedstawić do potrącenia, ale nie można z nich potrącić. Uwzględniając zaś treść art. 14 ust. 3a ustawy oraz zasady prowadzenia egzekucji musi się – jak wiadomo – dojść do wniosku, że wynikająca z tego przepisu niemożność prowadzenia egzekucji z określonej wierzytelności Agencji oznacza przede wszystkim niemożność jej zajęcia dla celów tej egzekucji, a więc zaliczenie jej do kategorii wierzytelności wymienionych w art. 505 pkt 1 k.c. Ponadto Sąd Polubowny stwierdził, że wyrok SN z 19 kwietnia 1996 r., I CRN 52/96, jest niesłuszny oraz odwołał się do pozbawionego – jak już wskazano – w okolicznościach sprawy wartości wnioskowania *a contrario* z art. 14 ust. 3b ustawy.

Jednocześnie skutkiem naruszenia art. 505 pkt 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 3a ustawy przez wyroki Sądu Polubownego jest uchybienie zasadom konstytucyjnym.

Art. 14 ust. 3a ustawy ma na celu, z jednej strony, zapewnienie wierzycielom Agencji, których wierzytelności powstały wobec państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej przejętych przez Agencję, takiej pozycji prawnej, jaką mieli oni wobec tych przedsiębiorstw, z drugiej zaś strony, nie uprzywilejowanie ich przez umożliwienie im zaspokojenia tych wierzytelności z majątku innego niż przejęty po danym przedsiębiorstwie. Oceniając art. 14 ust. 3a ustawy, na skutek wniesienia skargi konstytucyjnej zarzucającej mu niezgodność z art. 2 i 32 Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 24 lutego 1999 r., SK/4/98, uznał, że wynikające z tego przepisu w stosunku do Agencji ograniczenie możliwości egzekucji, a tym samym i potrącenia, nie narusza przewidzianej w art. 32 Konstytucji zasady równości wobec prawa, gdyż ma ono usprawiedliwienie w wypływającej z art. 2 Konstytucji zasadzie sprawiedliwości społecznej. Naruszenie przez Sąd Polubowny art. 14 ust. 3a ustawy pociągnęło zatem za sobą także naruszenie konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej.

Poza tym należy pamiętać, że art. 14 ust. 3a ustawy jest elementem regulacji dotyczącej transformacji istniejących w Polsce stosunków ekonomicznych w kierunku gospodarki rynkowej, opartej na założeniach określonych w art. 20 Konstytucji.

Wreszcie akceptacja umorzenia wierzytelności Agencji wskutek potrącenia powoływanego przez Grzegorza M. godzi w konstytucyjną zasadę ochrony praw majątkowych (art. 64 ust. 2 Konstytucji; co do tego przepisu zob. np. wyrok TK z 13 kwietnia 1999 r., K 36/98, OTK 1999/3, poz. 40, pkt III.2).

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Źródło: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego